

From: "Dorota Zbiłkowska" <d.zbinkowska@milioneuro.pl>

Page 1

To: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Date: 2011-10-03 16:32:39

Subject: RE: Beksinski

Szanowny Panie,

Piwnice Muzeum mają na pewno wystarczającą powierzchnię. Moim marzeniem jest, jak pisałam wcześniej, spowodowanie, aby były miejscem prestiżowym, chętnie i licznie odwiedzanym przez Warszawiaków i gości. Chciałabym połączyć funkcje wystawiennicze-ekspozycyjne z realizacją programu kulturalnego. Ze względu na miejsce ekspozycji wyobraź sobie, że prezentowane przy Rynku wystawy będą miały raczej charakter czasowy. Muzeum ma tak wiele możliwości do organizowania wystaw stałych, tak w siedzibie głównej Muzeum (po jej wyremontowaniu), jak i w oddziałach Muzeum. Możliwe jest zatem zaprezentowanie kolekcji najpierw w piwnicach Muzeum a później znalezienie dla niej godnego miejsca docelowego, które w międzyczasie zdążymy przygotować. Myślę, że jeśli wzajemnie pomysł prezentacji kolekcji w Warszawie nam się spodobał, a Panu spodoba się miejsce, to znajdziemy sposób na jego realizację.

Tak jak pisałam wcześniej, pomysł na inne wykorzystanie piwnic wymaga weryfikacji dotychczasowych ustaleń. Liczę na to, że w listopadzie będziemy mieli już zielone światło dla tej idei. Ponadto w listopadzie prace inwestycyjne będą już prawie skończone i z przyjemnością zaprezentuję Panu nasze możliwości lokalowe.

Dziękuję za link z możliwościami obciążenia Pana imponującego zbioru. Proszę o przesłanie korespondencji z panią Naimską. To będzie bardzo przydatne dla spraw organizacyjnych.

Mój adres to:

Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Rynek Starego Miasta 28-42, 00-272 Warszawa.

Pozostaję z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami
Dorota Zbiłkowska

From: Piotr Dmochowski [mailto:p.dmochowski@noos.fr]

Sent: Wednesday, September 28, 2011 2:42 PM

To: 'Dorota Zbiłkowska'

Subject: RE: Beksinski

Szanowna Pani,

Dziękuję za odpowiedź.

Zapytuje Pani o zawartość mojej kolekcji. W tym celu zapraszam Panią na moją stronę internetową, (www.dmochowskigallery.net) na której, między innymi, znajduje się moje wirtualne muzeum Beksinskiego. Wiele z prac tam reprodukowanych należy do mnie. W sumie mam 150 obrazów Beksinskiego, 230 jego rysunków oraz 100 zdjęć artystycznych i pięć grafik komputerowych. Poza tym mam kilkadziesiąt obrazów, rzeźb, grafik, rysunków innych twórców, z których niektóre może Pani zobaczyć na mojej stronie internetowej w rubryce „Galeria innych artystów”

Narazie pięćdziesiąt obrazów, 100 rysunków oraz 100 zdjęć Beksinskiego są pokazywane w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie, gdzie znajdują się już od sześciu lat i na pewno pozostaną tam jeszcze trzy lata, do przejścia na emeryturę tamtejszego dyrektora Galerii, pana Tarczyńskiego. Lecz potem będzie one

Dodaje że owe 50 obrazów, rysunków i zdjęć Beksinskiego będą pokazywane w Warszawie od 7go do 21 listopada w Domu Artysty Plastyka przy ulicy Mazowieckiej 11 A. Bardzo zapraszam na wernisaz od godziny 18ej, 7go listopada.

Sadzę że na to by choć część całej mojej kolekcji (bo część będzie prawdopodobnie sprzedana zanim umrę,) móc wystawić, trzeba około 500 metrów kwadratowych powierzchni na ziemi. Nie wiem jaką przestrzeni dysponuje Muzeum historyczne, ale te 500 metrów wydaje mi się być niezbędnym minimum.

Gdyby ten projekt interesował władze miasta, chciałbym zobaczyć się z osobami których zgoda jest konieczna podczas mego pobytu w Polsce w związku z wernisazem i porozmawiać oraz zobaczyć lokale jakimi Pani ewentualnie dysponuje w Muzeum Historycznym.

O ile chciałaby Pani już teraz zorientować się jak przedstawiają się chociażby obrazy i rysunki wiszące w Czestochowie, (a które będą pokazywane w listopadzie w Warszawie), proszę łaskawie przysłać mi pani adres pocztowy a wysłać jej albumy tych prac.

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski

De : Dorota Zbiłkowska [mailto:d.zbinkowska@milioneuro.pl]

Envoyé : mercredi 28 septembre 2011 12:26

À : 'Piotr Dmochowski'

Objet : RE: Beksinski

Witam,

Szanowny Panie,

W Muzeum Historycznym pracuję od trzech tygodni. O propozycji Państwa słyszałam już wcześniej. Pomysł zorganizowania w Muzeum stałej wystawy Państwa kolekcji jest, moim zdaniem bardzo atrakcyjny, ale wymaga jeszcze przychylności wielu innych osób.

Na przełomie roku Muzeum oddaje do użytku piwnice (pod wszystkimi 11-toma kamienicami). Będą one przeznaczone na cele ekspozycyjne, ale nie są jeszcze uzgodnione szczegóły jak ta ekspozycja ma wyglądać. Moją ideą jest przyciągnięcie do piwnic jak największej liczby osób i stworzenia w nich miejscowej kultury – ekspozycji stałej + wernisaży czasowych, muzyki, niewielkich form teatralnych i kabaretowych. Myślę, że to byłoby atrakcyjne miejsce dla ekspozycji Pana kolekcji.

Na najbliższej Radzie Muzeum chciałabym zaproponować decyzję o weryfikacji obecnego archaicznego scenariusza jaki do tej pory Muzeum przygotował dla piwnic. Jeśli to się uda, to będzie pierwszy krok w dobrym kierunku.

Do przekonania do tego pomysłu potrzebuję bardziej szczegółowych informacji o Pana kolekcji. Czy dysponuje Pan jakąś dokumentacją, w tym bym może fotograficzną? Jeśli tak bardzo proszę o jej udostępnienie.

Proszę też o przesłanie korespondencji z Biurem Kultury.

Dołożę starań aby Pana idea przekazania Warszawie obrazów mogła się zmaterializować.

Serdecznie pozdrawiam

Dorota Zbiłkowska

From: Piotr Dmochowski [mailto:p.dmochowski@noos.fr]

Sent: Tuesday, September 27, 2011 11:05 PM

To: d.zbinkowska@milioneuro.pl

Szanowna Pani,

Pisze do Pani za rada pani Judyty Szledak.

Jestem kolekcjonerem, który zebral duza ilosc prac Zdzislawa Beksinskiego. A poniewaz zaczynam wchodzic w powazny wiek, a nie mam potomkow, chcialbym by ta kolekcja znalazla swoje stale miejsce po mojej smierci.

Jak dotychczas, od szesciu lat, zadeponowalem 50 obrazow tego artysty, 100 jego rysunkow i 100 zdjec artystycznych w Miejskiej Galerii Sztuki w Czestochowie.

Jednak nie wiem czy nowe wladze tego miasta nadal beda zainteresowane w utrzymywaniu tego malego muzeum Beksinskiego.

Procz tego pozostaje w moich rekach jeszcze wiele obrazow i innych prac tego tworca, oraz prac szeregu innych artystow, francuskich, bulgarskich, amerykanskich czy polskich.

Moim celem jest znalezc dla calej tej kolekcji miejsce stalej wystawy w Warszawie. Najpierw na zasadzie depozytu, tak jak z Czestochowa, a po mojej i mojej zonie smierci na zawsze, na zasadzie daru.

Niestety moja propozycja, zlozona w pani Naimskiej, dyrektorce dzialu kultury maiasta Warszawy, spotkala sie z odmowa.

Nie wiele sobie rowniez wroze z rozmow z przedstawicielem Muzeum Sztuki Nowoczesnej, panem Sebastianem Cichockim, który ma dac mi odpowiedz w blizej nieokreslonym czasie.

Poniewwaz wiem od pani Judyty, ze lubi Pani tworcosc Beksinskiego, a jednocześnie zajmuje sie pani Muzeum historycznym, za jej rada zwracam sie do Pani z zapytaniem czy taki projekt moglby uzyskac pani przychylnosc i poparcie

Jesli bedzie Pani laskawa odpowiedziec na ten e mail, przesle Pani korespondencje jaka wymienilem z pania Naimska.

Informuje, ze w poszukiwaniu miejsca dla kolekcji jestem od kilku dni w trakcie rozmow z prezydentem miasta Zamosc, panem Zamoyskim. Lecz gdyby owo miejsce wystawiennicze mialo szanse znalezc sie w Warszawie, zdecydowanie wybralbym to ostatnie wyjscie i rozmowom z Zamosciem polozylbym kres.

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski